**Dożywotnia opieka nad zwierzętami w służbach podległych MSWiA**

**– *Dzięki zwierzętom w służbach niejedno ludzkie życie zostało uratowane, niejeden groźny przestępca został ujęty. Troska o ich los w służbie, a zwłaszcza poza służbą jest naszym etycznym obowiązkiem* – powiedział minister Mariusz Kamiński podczas czwartkowej (18 lutego br.) konferencji prasowej. Wiceminister Błażej Poboży przedstawił najważniejsze założenia proponowanych zmian. Dziś MSWiA przekazuje do prac rządu projekt ustawy całościowo regulujący status zwierząt w służbie.**

Minister Mariusz Kamiński podkreślił, że intencją zmiany przepisów jest chęć ostatecznego rozwiązania wszelkich problemów związanych z funkcjonowaniem zwierząt w służbach,   
na zasadach humanitarnych i uwzględniając ich wybitne zasługi dla obywateli. – *Wierzę, że ta ustawa spotka się z dużą przychylnością opinii publicznej i mam nadzieję,   
że przyjmiemy ją w konsensusie w parlamencie. Ustawa na pewno bardzo ucieszy funkcjonariuszy, którzy od lat postulowali o całościowe uregulowanie statusu zwierząt* – powiedział szef MSWiA.

Wiceminister Błażej Poboży przedstawił podczas konferencji najważniejsze założenia proponowanych zmian. – *Pierwsza kwestia to właściwy i dokładny sposób opisania sytuacji zwierząt wycofywanych ze służby. Tu pierwszeństwo będzie pozostawało przy aktualnych opiekunach zwierząt. Najważniejsza zmiana, jaka idzie za tym punktem, to fakt, że także na emeryturze wszystkie zwierzęta, zarówno psy, jak i konie, będą pozostawały na stanie jednostki organizacyjnej każdej z formacji* – podkreślił wiceminister Błażej Poboży.

Drugą kwestią, regulowaną przez projektowane przepisy, jest ustawowe określenie obowiązków opiekunów zwierząt. – *To tak oczywiste sprawy jak zapewnienie wyżywienia, dostęp do wody, zapewnienie swobodnej aktywności. To także szczegółowe kwestie i obowiązki, jak szkolenie dla opiekunów zwierząt czy wskazanie, które z osób   
są wykluczone z możliwości przejęcia opieki nad zwierzętami* – powiedział wiceminister Błażej Poboży.

Jako pozostałe, choć zasadnicze założenia ustawy, wiceminister wymienił: pokrywanie kosztów wyżywienia zwierząt (przepisy określą, że opiekunom przysługiwać będzie albo wyżywienie, albo ekwiwalent finansowy w formie ryczałtu na wyżywienie zwierzęcia) oraz kwestię zwrotu kosztów ponoszonych przez opiekunów z tytułu badań profilaktycznych   
i opieki weterynaryjnej. Nowe przepisy odnoszą się również do zagadnienia kontroli sposobu i prawidłowości opieki nad zwierzętami.

W konferencji prasowej wziął udział wiceminister Bartosz Grodecki, gen. insp. Jarosław Szymczyk – komendant główny Policji, nadbryg. Andrzej Bartkowiak – komendant główny PSP, gen. dyw. SG Tomasz Praga – komendant główny Straży Granicznej oraz opiekunowie psów służbowych Policji, Straży Granicznej i Państwowej Straży Pożarnej wraz ze swymi podopiecznymi.

– *Wyrażam ogromną satysfakcję i wdzięczność. Oczekiwania formułowane od wielu lat   
w poszczególnych służbach dziś materializują się w projekcie ustawy dot. statusu zwierząt w służbie* – powiedział podczas konferencji gen. insp. Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji. – *Nowe rozwiązania zapewniają opiekunom odciążenie z kosztów   
i możliwość dożywotniej opieki na profesjonalnym poziomie* – dodał.

\*\*\*

Aktualnie we wszystkich formacjach podległych MSWiA służy łącznie 1207 psów i 62 konie – większość w Policji. Rocznie ok. 10% zwierząt jest wycofywanych ze służby i przechodzi na „emeryturę”. Zakłada się, że przedstawione zmiany przepisów wejdą w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy. Obecnie projekt trafi do uzgodnień wewnątrzresortowych i zostanie wpisany do rządowego wykazu prac legislacyjnych. Proces legislacyjny ze strony MSWiA będzie koordynować wiceminister Błażej Poboży.

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Psy i konie w służbach MSWiA**

**Szukają ludzi pod zawalonymi budynkami, sprawdzają bagaże na lotniskach, szukają narkotyków na przejściach granicznych, pomagają w odnalezieniu zaginionych, patrolują ciężko dostępne tereny – tak pracują psy i konie   
w służbach podległych MSWiA.**

**Ponad 900 psów służbowych w Policji**

Najwięcej czworonożnych funkcjonariuszy służy w policyjnych szeregach. W służbie prewencyjnej wykorzystywanych jest 885 psów. Psy znajdują się również w służbie kryminalnej - są to psy do badań osmologicznych (procesowych). W całym kraju jest łącznie 30 takich psów w pięciu laboratoriach kryminalistycznych.

Najwięcej czworonogów to psy patrolowo-tropiące, wykorzystywane są do służby patrolowej oraz tropienia śladów ludzkich – jest ich w Policji 471. Poza tym w Policji służą 72 psy tropiące wykorzystywane głównie do tropienia śladów ludzkich oraz poszukiwań osób zaginionych, 99 do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych oraz 164   
do wyszukiwania zapachów narkotyków.

Głównymi rasami psów wykorzystywanych w służbie są owczarki niemieckie i owczarki belgijskie malinois. Na koniec 2020 r. zadania z psami w służbie prewencyjnej, wykonywało 699 policjantów – przewodników psów służbowych.

Jedynym ośrodkiem szkolenia psów służbowych w Policji jest Zakład Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji w Legionowie z siedzibą w Sułkowicach. Szkolenie psów służbowych trwa w zależności od rodzaju kursu od około 4,5 do 6 miesięcy. Zakład Kynologii Policyjnej w Sułkowicach prowadzi centralny dobór psów do służby. Rasą preferowaną do tresury jest owczarek niemiecki oraz owczarek belgijski w wieku od roku do dwóch lat. Istnieje możliwość kwalifikacji psów innych ras po uwzględnieniu predyspozycji psychicznych i fizycznych.

W ostatnim czasie (8 lutego br.) w Suwałkach, dzięki pracy psa służbowego, została odnaleziona 65-letnia kobieta, która wyszła w nocy z domu w poszukiwaniu syna i sama straciła orientację w terenie. Panowały wówczas bardzo trudne warunki atmosferyczne,   
a pomimo tego policyjna Mulka po 1,5 km tropieniu doprowadziła wprost do zaginionej kobiety.

**Na ratunek ofiarom trzęsień ziemi**

Poszukiwania osób w ruinach zawalonych budynków, wyjazdy w rejony trzęsień ziemi, poszukiwania osób zaginionych w terenie - to główne zadania czworonogów w straży pożarnej. Takich psów jest w służbie 30.

Polska ciężka grupa poszukiwawczo-ratowniczej HUSAR (Heavy Urban Search And Rescue, USAR Poland - Urban Search And Rescue), która jest wysyłana w rejony trzęsień ziemi, dysponuje 12 psami ratowniczymi. Na początku sierpnia 2020 r. w Bejrucie doszło   
do olbrzymiego wybuchu składowanej w porcie saletry amonowej. Już następnego dnia   
do Libanu poleciało 42 strażaków z grup poszukiwawczo-ratowniczych PSP oraz 4 psy.

W gronie psów Państwowej Straży Pożarnej przeważają rasy labrador retriever i golden retriever. Psy służą około 9-10 lat.

**Lotniska, przejścia graniczne i nie tylko**

Aktualnie w Straży Granicznej służą 246 psy, trzech różnych specjalności:

* psy tropiące (do ich zadań należy rozpoznawanie śladów i tropienie osób, które nielegalnie przekraczają granicę państwa, ponadto używane są do doprowadzania i pilnowania osób zatrzymanych),
* psy patrolowo-obronne (zadaniem tych psów jest przeszukiwanie terenu, środków transportu oraz pomieszczeń w celu wykrycia osób podejrzewanych o przestępstwa graniczne, psy tej specjalności mogą być wykorzystywane jako środek przymusu bezpośredniego),
* psy specjalne tzn. do wyszukiwania narkotyków oraz wyszukiwania materiałów wybuchowych i broni (przeznaczone do przeszukiwania różnych środków transportu, bagaży, pomieszczeń oraz terenu w celu odnalezienia substancji niedozwolonych).

Wśród psów służbowych w Straży Granicznej najliczniejszą rasę stanowią owczarki niemieckie – 169 psów (około 67 proc. wszystkich psów) i owczarki belgijskie – 62 psy (około 25 proc.) Pozostałe rasy to głównie owczarki holenderskie, labradory, cocker spaniel, jack russel terier.

Kondycja i predyspozycje do służby, kupowanych przez formację psów, są szczegółowo weryfikowane przez komisje złożone z funkcjonariuszy SG z Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej w Lubaniu - instruktorów i wykładowców z zakresu tresury psów oraz lekarzy weterynarii. Biorą oni pod uwagę wiek zwierzęcia, jego sylwetkę, stan zdrowia oraz wyniki testów predyspozycji psychicznych i fizycznych. Do szkolenia kwalifikowane są psy w wieku od 12 do 24 miesięcy.

Zakupiony pies przydzielany jest kandydatowi na przewodnika. Szkolenie psów w Straży Granicznej odbywa się w Ośrodku Szkoleń Specjalistycznych SG w Lubaniu i trwa 5 do 6 miesięcy - w zależności od specjalności psa. Jednym z pierwszych i najważniejszych elementów szkolenia, jest budowa więzi i zaufania pomiędzy przyszłymi partnerami   
w służbie – psem i jego przewodnikiem.  Do oddziałów SG po szkoleniu trafia już zgrany duet: przewodnik i pies. Służba z czworonogiem trwa od 8 do 10 lat.

**Policja konna**

W Policji na koniec 2020 r. służyły 54 konie służbowe w sześciu ogniwach i sekcjach konnych na terenie kraju. Obowiązki policjanta-jeźdźca oraz kandydata na jeźdźca wykonywało 56 policjantów.

Konie w Policji używane są do służby patrolowej, a także do działań związanych   
z zapewnianiem i przywracaniem naruszonego porządku publicznego podczas imprez masowych i zgromadzeń.

Szkolenie konia odbywa się w jego macierzystej jednostce i prowadzone jest dwuetapowo przez policyjnych lub cywilnych instruktorów jeździectwa. Pierwszy etap szkolenia powinien trwać minimum 6 miesięcy. Po każdym etapie szkolenia policjant-jeździec lub kandydat na jeźdźca wraz z koniem przystępują do egzaminu, po którym otrzymują atest uprawniający do służby. Egzamin, czyli testowanie sprawności użytkowej konia służbowego przeprowadzane jest przez komisję, a atest do służby wydaje kierownik komórki organizacyjnej właściwej w sprawach prewencji Komendy Głównej Policji.

Konia można wycofać ze służby po ukończeniu przez niego 15. roku życia, ale jeśli nie ma przeciwwskazań weterynaryjnych, to może on służyć dalej.

**Patrole konne w Straży Granicznej**

W Straży Granicznej prowadzone są również patrole konne. Obecnie formacja posiada   
8 koni służbowych. Wszystkie są w Bieszczadzkim Oddziale Straży Granicznej. Do realizacji zadań służbowych konie wykorzystywane są w Placówkach Straży Granicznej w Czarnej Górnej i Ustrzykach Górnych.

Wierzchowce z górskich placówek SG doskonale wpisują się w realia bieszczadzkiego odcinka granicy obejmującego w części obszar Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Dzięki swoim niezastąpionym cechom są wyjątkowym wsparciem w służbie - zapewniają szybkie przemieszczanie się w trudnym i zróżnicowanym terenie Bieszczad i nie ingerują przy tym w środowisko.

Ta forma służby na Podkarpaciu ma już ponad 25-letnią tradycję i nawiązuje do czasów, kiedy w pierwszych dekadach XX stulecia granicę ochraniali na koniach żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza.

*Opracowanie: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji*